

# Ptak na drucie – Maciej Zembaty. Leonard Cohen

Jak ptak na drucie  
Jak pijak w nocnym chórze  
Próbowałem na swój sposób  
Być wolny  
Jak robak na wędce  
Jak rycerz w jakiejś starej księdze  
Zachowałem dla ciebie  
Swe chorągwie

Jeżeli bywałem niemiły  
Mam nadzieję, że już wybaczyłaś  
Jeżeli nawet kłamałem  
Ciebie oszukać nie chciałem

Jak martwy noworodek  
Jak bestia ostrym rogiem  
Rozdzierałem każdego  
Kto się zbliżał

Lecz przysięgam na tę pieśń  
I na wszystko co robiłem źle  
Że dla ciebie me grzechy naprawię

Zobaczyłem żebraka wspartego na drewnianej kuli  
Rzekł do mnie - Nigdy nie żądaj za wiele  
A piękna dziewczyna w drzwiach ciemnych stojąca  
Zawołała - Hej dlaczego nie prosisz o więcej

Jak ptak na drucie  
Jak pijak w nocnym chórze  
Próbowałem na swój sposób  
Być wolny



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

